GŁOS POMORSKI

Nr. 103 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 15 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **250** mk., kwart. **750** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **275** mk., kwartalnie **825** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**

Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 20119. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Dla Wojew. Pomorskiego i Poznańskiego: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie I 3-łamowej przed tekstem 170, w śród tekstu 200, za tekstem 150, dla innych wojew. 50% nadwyżki, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk. niem., w dziale rekl. na stronie I 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., w śród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przyjmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** sobota, dnia 29 go kwietnia 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

USTAWA O USTANOWIENIU ORDERU „ODRODZENIA POLSKI".

Warszawa. (Tel. własn.) Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem pos. Głąbińskiego rozpatrywała projekt ustawy o ustanowieniu orderu „Odrodzenia Polski". Referował pos. Fichna. Komisja postanowiła ustalić następujące odznaczenia i tytuły: 1) Kawalera wielkiej wstęgi orderu „Odrodzenia Polski"; 2) Kawalera krzyża komandorskiego z gwiazdą; 3) Kawalera krzyża komandorskiego; 4) Kawalera krzyża oficerskiego; 5) Kawalera orderu „Odrodzenia Polski".

W SPRAWIE ZEZNAŃ PODATKU DOCHODOWEGO.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości: Na rok 1922 przesuwa się termin do składania zeznań o państwowym podatku dochodowym dla osób fizycznych z 1 maja na 1 lipca. Dla osób prawnych utrzymuje się w mocy termin oznaczony osobnem rozporządzeniem na 1-go sierpnia.

Konferencja genueńska.

Lloyd George chce porozumienia z Rosją.

Genua. (PAT.) Na uroczystym wieczorze, urządzonym przez dziennikarzy angielskich dla dziennikarzy amerykańskiach wygłosił Lloyd George mowę polityczną o wydarzeniach ostatniej doby, przyczem oświadczył, że porozumienie z Rosją jest konieczne. Inne rozwiązanie sprawy byłoby zbyt niebezpiecznem, a takiem byłoby to rozwiązanie gdyby głodująca Rosja podniosła się dzięki niemieckiej organizacji przeciw zachodowi.

NOWY PROJEKT LLOYD GEORGE'A.

Genua. (PAT.) Najwiekszem wydarzeniem dnia dzisiejszego i prawdopodobnie całych obrad konferencji jest zgłoszenie propozycji Lloyd George'a, aby pertraktowano w Genui nad kwestją odszkodowań i nad ewentualnemi sankcjami. Zdaniem Lloyd George'a Rada Najwyższa ma być przeniesiona do Genui. Należy tylko obrady 5 mocarstw koalicyjnych, które dotychczas ograniczyły się do omawiania sprawy traktatu rosyjsko-niemieckiego i kwestji rosyjskiej, rozszerzyć obecnie na sprawy odszkodowań i ewentualnych sankcji.

DOOKOŁA PAKTU POKOJOWEGO.

Londyn. (PAT-Havas.) Jak donoszą z Genui, we wczorajszem oświadczeniu, złożonem delegacji angielskiej w imieniu Lloyd George'a, a przeznaczonem dla prasy, zostało podkreślone z całym naciskiem, iż angielski punkt widzenia liczy się z tem, iż, o ileby nie udało sę zawrzeć powszechnego paktu pokoju i o ileby polityki stosunków kwitnących mocarstw miałaby zmierzać do pozostawienia Rosji i Niemiec w odosobnieniu i nędzy, w takim razie niechybnie miałoby to doprowadzić do zawarcia pomiędzy tymi dwoma państwami ścisłej przyjaźni przy równoczesnem bardzo wrogiem usposobieniu względem wszystkich państw zachodniej Europy.

Genua. (PAT.) Projekt paktu o niezakłóceniu pokoju, przedstawiony przez Lloyd George'a różnym delegacjom, zawiera wstęp, w którym dowodzi się konieczności utrzymania pokoju w Europie, oraz porozumienia się co do sposobów, prowadzących do powszechnego rozbrojenia. Art. 1 projektu tego opiewa, że państwa obowiązują powstrzymać się od wszelkich ataków agresywnych we wzajemnych stosunkach. W drugim artykule obowiązują się one, że w razie, gdyby pokój Europy został zagrożony, wówczas przystąpią one do narad w celu uchylenia groźnego niebezpieczeństwa.

ULTIMATUM DLA CZICZERINA.

Wiedeń. (PAT.) Korespondent „Vossische Zeitung" donosi, że odpowiedź na rosyjskie kontrpropozycje, która dziś ma być doręczona Cziczerinowi, ma charakter ultimatum. Termin, w jakim delegacja sowiecka miałaby się oświadczyć, przewidziany jest na 48 godzin.

TERMIN PLENARNEGO POSIEDZENIA KONFERENCJI.

Genua. (PAT.) W poniedziałek odbędzie się plenarne posiedzenie konferencji, która będzie obradowałą nad sprawami załatwionymi już w komisjach i podkomisjach.

Z Sejmu i jego Komisji.

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu załatwiono w **trzeciem czytaniu ustawę o kościele ewangielicko-augsburskim.** Wniosek klubu posłów niemieckich o zdjęcie z porządku dziennego został odrzucony.

W dalszym ciągu rozprawy szczegółowej **nad ustawą gminną** poseł Stapiński (P. S. L.) określił projekt przedłożony Izbie jako kompletnie niedojrzały wymagający licznych zmian. W ogólności zasadniczo wypowiada się mówca przeciwko uchwaleniu ustawy gminnej tak ważnej i kardynalnej ustawy dla życia społecznego w obecnym Sejmie i żąda pozostawienia tej ustawy obradom Sejmu normalnego.

Poseł Opala (N. Z. L.) kategorycznie sprzeciwia się twierdzeniom poprzedniego mówcy, jakoby komisja **zbyt pośpiesznie i bez należyt. przygotowania ustawę opracowała.** W dalszej dyskusji podniesiono przeciwko projektowi szereg zarzutów, przeciwko którym replikował poseł Wojanowski. Na tem marszałek zaproponował przerwanie rozprawy w celu uzgodnienia przez stronnictwa niektórych punktów.

Do komisji odesłano kilka wniosków nagłych, między innymi wniosek posła Spickermana (Niem. S. L.) o zwołanie kościoła ewangielicko-augsburskiego w Polsce

PRACE W KOMISJACH SEJMOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu **komisji komunikacyjnej** minister kolei p. Zagorny-Marynowski wygłosił krótkie expose i przedstawił plan zamierzeń Ministerstwa co do ujednostajnienia organizacji kolejowej, która prawie już jest na ukończeniu. Minister podkreślił trudności utrzymania fachowych ludzi w kolejnictwie ze względu na ich uposażenie i wyjaśnił również sposoby organizacji przyszłej dyrekcji kolejowej w Katowicach.

Komisja wojskowa uchwaliła, aby dwa najbliższe swe posiedzenia, poświęcić dyskusji nad ustawą o zaopatrzeniu emerytów wojskowych i ich rodzin.

PODJĘCIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH MIĘDZY NIEMCAMI I ROSJĄ.

Berlin. (PAT.) Z Moskwy donoszą, że prof. Wiesenfeld i Karachan podpisali umowę o przywróceniu stosunków dyplomatycznych między Niemcami a Rosją.

ODROCZENIE TERMINU OTWARCIA PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

Berlin. (PAT.) Posiedzenie konwentu senjorów parlamentu niemieckiego wyznaczono na sobotę, dnia 29 bm. Konwent ma się naradzić nad terminem otwarcia parlamentu. Ze względu na ogólne położenie polityczne termin otwarcia, oznaczony pierwotnie na 2 maja, przesunięty ma być do czasu powrotu delegacji niemieckiej z Genui.

KRÓL SZWEDZKI KONTUZJOWANY WSKUTEK WYPADKU SAMOCHODOWEGO.

Grenoble. (PAT.) Automobil króla szwedzkiego zeknął się w czasie jazdy na szosie w Wysokich Alpach z innym samochodem. Król odniósł kontuzję lewego boku: szambelan królewski jest ciężko raniony.

MOBILIZACJA BOLSZEWICKA.

Moskwa. (Russpress.) W gub. petersburskiej, nowogrodzkiej, pskowskiej, wiackiej i ołonieckiej bolszewicy przeprowadzają mobilizację. W Karelji rozpoczęli roboty fortyfikacyjne.

KATASTROFA NA MORZU.

Brest. (PAT-Havas.) Parowiec „Depute Albert Taillandier", płynący z Rotterdamu z ładunkiem węgli, zatonął wskutek szalejącej burzy. Z 32 ludzi załogi tylko jeden zdołał się uratować.

TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONJI.

Tokjo. (PAT-Havas.) W okolicy Tokjo i Jokhamy nastąpiło gwałtowne trzęsienie ziemi, trwające 15 minut. Połączenia telegraficzne i telefoniczne są przerwane, w miastach i okolicy znaczne szkody. Są zabici i ranni.

Giełdy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28 kwietnia. (AW.) Marka niem. 14½, franki belg. 338—342; wypłata na Berlin 14,15—14,25—14,00, na Gdańsk 14,00, funt. ang. 17 650—17 850—17 800, Paryż 369—374½—372½, Szwajcarja 762—772½.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Poznań, 28. 4. (AW.) Notowania oficjalne.) Bank Dyskontowy Bydgoszcz 240, Bank Kwilecki Potocki 255, Polski Bank Handlowy 360, Poznańksi Bank Ziemian I i III 285—300, IV 255, Bank Związku Sp. Zar. 255, Barcikowski 155, Cegielski 200, Cenrt. Roln. 230—240, Cenrt. skór 280.

Hartwig Kantorowicz 575—560, Dr. May 615—665, Ventzki 530, Wagon Ostrów 230, Wytwornia Chemiczna III 220—210. Sarmatia 460—410.

Targ zbożowy.

Poznań. 28 kwietnia. (AW.) Żyto 14 200, pszenica 18—19 000, jęczmień 10 800, jęczmień browarowy 11—11 500, owies 12 100—12600, mąka żytnia 18—19 000, mąka pszenna 25—26 000.

Tendenčja na żyto i owies słaba.

Targ bydlęcy.

Poznań, 28. 4. (AW.) Bydło rogate I 35—36 tys., II. 24 do 26 tys., III 10 tys., cielęta I 28—30 tys., świnie I 63—65 tys., II 58—60 tys., III 50—52 tys., spędzono wołów 8, buhaj 39, jałówek i krów 65, świń 541. Targ ożywiony.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk. 27. 4. (PAT.) **Kursy dewiz:** dolary 280,21 do 280,79, guld. holend. 10689,30—10710,20, funty szt. 1248,75 do 1251,25, franki franc. 2597,40—2602,60, **marka polska 7,03 i pół do 7,06 i pół,** wypłata na Warszawę 7,11—7,14, wypłata na Poznań 7,07 i pół—7,12 i pół. W Berlinie notowano marke polską 7,10.

Gdańsk, 27. 4. (PAT.) **Giełda zbożowo-towarowa:** Żyto 380—400, pszenica 550—600, jęczmień 730—740, owies 430 do 450, groch 440—460, łubin 180—190.

Listy z Genui.

O największym bankiecie na cześć dyplomatów, jaki znają dzieje świata, o bankiecie, na którym zasiedli do stołu przedstawiciele 30 narodów, pisze nasz korespondent genueński co następuje:

„Po raz pierwszy może wydarza się, że do biesiadnego stołu zasiedli przedstawiciele 30 narodów. Bankiet wydał rząd włoski na cześć reprezentantów wszystkich tych państw, które uczetniczą w konferencji genueńskiej.

Nie był to bankiet wesoły. Dzień przed tem pękła bomba z powdu zawarcia traktatu rosyjsko-niemieckiego: niespodzianka więc, protesty, oburzenie: W ciągu dnia odbyły się dwie długie narady w Villa Reggio i w Carmigliano, następnie groźba przerwania wszystkiego, nota wysłana Niemcom, wykiuczenie delegacji z obrad podkomisji. . . .

Wśród takich to okoliczności, a zatem w nastroju niezbyt wesołym, zasiedli przedstawiciele 30 narodów do stołu Sala przepiękna, obszerna, utrzymana w barwach szaro-złotych. Dawniejsza sala balowa pałacu królewskiego zamieniona obecnie na salę bankietu międzynarodowego.

Przedstawiciele poszczególnych narodów przybywali grupami. Zajeżdżał samochód po samochodzie. Korytarzem sunęły różne postaci, nbrane na czarno. Mieszanina języków, badawcze spojrzenia tych, co przyszli przedtem i ustawiczne pytania, czy idą Niemcy, czy przyjdą Rosjanie, czy zjawią się Francuzi. Goście byli nadzwyczaj taktowni, w formach wytworni. Przecież to dyplomaci. Przybywają w sam czas, ażeby uniknąć rozmów przed bankietem, a więc nie zawcześnie i niezapóźno. Włoski mistrz ceremonji wyznaczył wszystkim miejsca w sposób taki, ażeby nie tworzyli zwartych, narodowych grup, porozsiewał ich wszędzie po trochu. Przedstawiciel państwa neutralnego zasiadał więc między Francuzem a Niemcem, Włoch między Rosjaninem a Rumunem, Japończyk między Anglikiem a Niemcem itd.

Pierwszy to bankiet, w którym zasiedli po wojnie przyjaciele obok nieprzyjaciół, zwycięzcy obok zwyciężonych. Tu przy stole mogliby pogodzić się wszyscy, tymczasem traktat niemiecko-rosyjski pokrzyżował wszystkie plany. Mówiono przedtem, że kogoś przy stole zabraknie, że może nie przyjdą Rosjanie, może Niemcy, a może Francuzi, tymczasem zjawili się wszyscy. A wszyscy przybyli w dobrze skrojonych frakach, oprócz dwuch czy trzech, którzy zarzucili na siebie smoking. Jeden z nich to Włoch o wielkiej czuprynie i z krzyżem na piersiach To lewicowiec!

Facta, przewodniczący przy obiedzie, jest uprzejmy, uśmiechnięty. Jako pierwsi zasiadają przedstawiciele Włoch, Francji i Anglji, piersi ich udekorowane. Delegaci niemieccy (Rathenau ubrany bardzo wytwornie i elegancko) nie mają żadnej oznaki, gdyż przepisy republikańskie nie zezwalają na nie. Rosjanie zjawili się wszyscy we frakach i mają zatknięte gwiazdy sowieckie. Cziczerin przypiął sobie po prawej stronie czerwoną różę. Wśród wszystkich wyróżnia się elegancją Krassin. Obok Cziczerina zasiada generał książę Gonzaga, dowódca korpusu armii włoskiej. Rathenau rysy o wielkich oczodołach, podpadająco blady, zasiadł obok markiza Visconti Venosta Litwinow, otyły czerwony na twarzy, zupełnie gładko wygolony, zasiada obok Thomasa, dyrektora międzynarodowego biura pracy.

Nieco dalej siedzi arcybiskup Genui, dalej minister spraw zagranicznych Skirmunt. Lloyd George zajął miejsce między Factą a Szancerem, Barthou, mający po swej lewej stronie ministra Benesza, odwraca się od czasu do czasu do Rathenau'a. Ratenau, powściągliwy zrazu staje się pod koniec bankietu rozmowniejszy. Benesz odgrywa tu bowiem właściwą rolę pośrednika. Delgaci rosyjscy zajadają w milczeniu i zachowują pewnego rodzaju rezerwę. Być może, że w tem milczeniu ich ukrywa się jakiś manewr dyplomatyczny, że chcą dać do zrozumienia, iż są zamyśleni i nie życzą sobie, aby przeszkadzać im pytaniami. Z pytaniami jednak nikomu się nie kwapi. Cisza głęboka zalega również wśród delegatów państw neutralnych.

Podczas bankietu nikt nie zabiera głosu. Kto by się odważył? I o czem tu mówić? Dwie godziny przedtem połowa zasiadających przy stole delegatów spisała i podpisała bardzo ostre słowa, zwrócone przeciwko kilku innym uczestnikom biesiady, którzy dwa dni przedtem podpisali dokument, który zepsuł im nietylko święta wielkanocne, ale i harmonię, jaka panowała w pierwszych dniach konferencji. Patrząc na zasiadających przy stole biesiadnym dyplomatów, odnosiło się wrażenie, że rozważali oni nad tem, jakby spędzić jeszcze resztę czasu bez narażenia się, bez zadraśnięcia ambicji jeden drugiego. Jeszcze dwa dania, jedno, jedno ostatnie. Nareszcie można wstać od stołu. . . .

W tej samej chwili ustawił fotograf wszystkich w jednej grupie i dokonał dwóch zdjęć. Przed trzeciem zdjęciem Lloyd George i Szancer zniknęli gdzieś w korytarzu. Za nimi podążyli inni.

Hiszpanie otoczyli markiza Villa Urrutia, ambasadora w Rzymie, wychwalają oni wszystko: Organizację konferencji, doskonały obiad i pojednawczego ducha Włochów. Przedstawiciele państw bałtyckich wzięli między siebie, jakoś dziwnie rozentuzjazmowani, polskiego ministra spraw zagranicznych Skirmunta. Rosjanie milczą w dalszym ciągu i palą namiętnie cygara. Cziczerin podchodzi jednak na chwilę do Thomasa i wszczyna z nim rozmowę.

W małym bocznym salonie wywiązuje się ożywiona dyskusja między Lloyd George'em, Szancerem, a Venostą. Po chwili Venosta podchodzi do Rathenau'a i szepce mu coś na ucho. Ofiaruje mu cygaro, Rathenau przyjmuje je. Dobry to znak. Rathenau podaje ogień Venoscie, który zapala papierosa. Dobrze, dobrze, doskonale — mówią wszyscy, — którzy to obserwują. Po chwili podchodzi minister skarbu angielskiego Robert Hornxi wszczyna ożywioną rozmowę.

Rozmowa, dym, wymiana spojrzeń, wszystko to trwa chwilę jeszcze, potem ten i ów ulatnia się, a między pierwszymy Lloyd George, co jest zresztą zrozumiałe, bo to przecież „po angielsku". Rathenau żegna się ceremonjalnie z otoczeniem. Delegaci wychodzą.

Bankiet dyplomatyczny największy bankiet dyplomatyczny na świecie. Na schodach słychać śmiech, pierwszy głośny śmiech tego wieczoru. Tow. L. George go wywołuje. Najwidoczniej powrócił mu teraz dopiero nieopuszczający go zwykle dobry humor... **A. P.**

Przewidziane owoce.

Pod tym nagłówkiem piszą nam:

Nieustannie zwracaliśmy uwagę na to, że N. P. R. w byłej Kogresówce stoi pod wpływem zakapturzonych socjalistów, którzy tylko dla pozyskania łatwowiernych rzucają hasła niby narodowe. Z tej świadomości wpływał dla nas obowiązek, przestrzegania robotników naszych przed N. P. R., a Zjedn. Zaw. Polskie przed połączeniem się z Polsk. Związkami Zawodowymi.

Nie usłuchano nas. N. P. R. w b. zaborze pruskim zawarło z N. Z. R. warszawskim małżeństwo na śmierć i życie, a Zjednoczenie Zawodowe Polskie połączyło się z Polskimi Związkami Zawodowymi z b. Kongresówki. Ujemne skutki, z góry przez nas zapowiedziane, ujawniają się coraz wyraźniej.

N. P. R. radykalizuje się, chociaż czasy obecne raczej nakazują umiarkowanie, i odstępuje coraz to więcej i wyraźniej od tych zasad, na których N. S. R. w roku 1918 założono, a które powinne być niezachwianą podstawą działania nietylko jednostek ale i społeczeństwa.

Jak straszne owoce wydaje taka robota, o tem świadczy notatka, mieszcząca się w liście łódzkim w numerze 112 warszawskiego „Robotnika".

Otóż czytamy tam po opisie prac, przygotowujących obchód socjalistycznego święta 1 maja w Łodzi, co następuje:

„. . . Na ostatnim zjeździe Polskich Związków Zawodowych w Łodzi, poruszono między innemi sprawę święta majowego. Robotnicy byli bezwzględnymi zwol. obchodu 1 Maja, lecz p. Wojewódzki ze łzami w oczach „zaklinał" kolegów, by nie popełniali tej „zbrodni". Złożony w tej sprawie wniosek odesłano do władz kierowniczych".

Otóż do czego doszło w związkach, złączonych ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem po wyrzucaniu zasad chrześcijańskich, a wprowadzeniu walki klasowej! Robotnicy zrzeszeni pod sztandarem N. P. R. domagają się świętowania razem z socjalistami i komunistami dnia 1 maja, święta krwawego socjalizmu.

Cóż znaczą przy tem „łzy" i „zaklęcia" jakiegoś mało wpływowego Wojewódzkiego? Robotnicy, którzy jako bezwzględni zwolennicy święta międzynarodówki czerwonej, wniosek zgłosili i przeprowadzili, że przekazano go do załatwienia władzom centralnym N. P. R., opuszczą w dniu 1 maja swoje warsztaty pracy, pójdą na ulice Łodzi i krzyczeć będą razem z czerwonymi, krzywonosymi towarzyszami z pod znaku Marksa i Trockiego „Niech żyje socjalizm!" „Niech żyje Międzynarodówka!" „Niech żyje Leiba-Trocki!" „Precz z burżuazją (naturalnie chrześcijańską)!" itp. Tu nawet płacz i zaklęcia nie pomogą.

Oto owoce demagogji i kłamstw enpeerowskich, owoce, przez nas już z góry 2 lata temu przewidziane. Czyż one nie otworzą oczu tym, którzy bezwiednie dostali się pod wpływy ludzi niewyraźnych i niebezpiecznych? Zaiste, po tylu dowodach szkodliwości N. P. R. czas już najwyższy, aby robotnicy z N. P. R. przejrzeli i z poznania prawdy wyciągnęli należyte konsekwencje.

Wiedzieliśmy już, że N. P. R. w stosunku do religji zajmuje stanowisko wrogie. Teraz widzimy, że N. P. R. zatraca także już narodowy swój charakter. — bi.

Millerand o celach Francji w Genui.

Philippeville. (PAT-Havas.) W wygłoszonej tutaj przemowie prezydent Millerand mówiąc o sytuacji zewnętrznej Francji wykazywał cele, do których Francja dąży w Genui, i oświadczył między in.: „Walczyliśmy wspólnie ze sprzymierzonymi o zwycięstwo prawa i nie pozwolimy, aby ktokolwiek zwycięstwo to kwestjonował. Francja nie marzy o żadnej hegemonji i nie zamierza poświęcić sprawy odbudowy Europy dla swej własnej korzyści lecz uważa że ma prawo głosić bez narażenia się na zarzut egoizmu lub niesprawiedliwości, iż odbudowa Francji, zniszczonej działaniami wojennemi stanowi jedną z głównych części programu odbudowy Europy. Millerand zapewnił, że względem Niemiec prowadzona będzie nadal polityka, przyjęta przez następujące po sobie rządy od początku roku 1920, a która wyraża się w sposób następujący: Francja nie będzie się sprzeciwiać podjęciu stounków ekonomicznych z Niemcami pod jednym i koniecznym warunkiem, iż rozbrojenie oraz spłata odszkodowań staną się rzeczywistością.

W drugiej części przemowy mówiąc o stanowisku Francji względem sowietów, prezydent Millerand przypomniał, **iż istotnym powodem poparcia Wrangla przez Francję była konieczność udzielenia pomocy Polsce**, poważnie wówczas zagrożonej. Mówiąc o warunkach, na podstawie których mogłyby być podjęte stosunki z sowietami, prezydent stwierdził, że warunki te, ustalone wspólnie ze sprzymierzonymi, wyrażają się w przejęciu przez rząd sowiecki zobowiązań poprzednich rządów rosyjskich, w spłacie odszkodowania za straty obcych poddanych i w zapewnieniu, że na przyszłość obcokrajowcy mieć będą gwarancje bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Przemowę swoją Millerand zakończył oświadczeniem, że z traktatu, zawartego w Rapallo sprzymierzeni potrafią usunąć wszystko, co narusza klauzule traktatu wersalskiego i utrzymują całkowitą zgodę przy doprowadzeniu do końca dzieła pokoju.

FRANCJA SILNIE POPIERA POLSKE I MAŁĄ ENTENTĘ.

Genua. (Przegląd Wieczorny.) Udział Francji w układzie nie napadania na siebie państw w ciągu lat 10-ciu czy 15-stu, uczyni zależnym od rozciągnięcia paktu gwarancyjnego na Polskę i Małą Ententę.

ROKOWANIA SPRZYMIERZONYCH.

Genua. (PAT.) Lloyd George w rozmowie z Szancerem i Barthou zaproponował, aby państwa, które podpisały traktat wersalski, zebrały się celem wspólnego porozumienia i zawarcia paktów dla zastosowania sankcji. Pozatem premjer angielski oświadczył, że należy naradzić się wspólnie nad problematami poruszonemi w ostatnich oświadczeniach Poincarego, co niewątpliwie przyczyni się do ściślejszego zespolenia Ententy.

Barthou oświadczył, że po rokowaniach w Boulogne i Paryżu narady takie nie powinny odbyć się w Genui.

Lloyd George zaproponował na to, aby narady odbyły się w Genui, ale po za konferencją. Propozycję swoją premier angielski umotywował tem, że w Genui znajdą się obecnie wszyscy rzeczoznawcy.

Barthou jednak nie zgodził się na te propozycje, ze swej strony proponując oddanie tej sprawy Radzie ambasadorów, w skład której weszliby również przedstawiciele Małej Ententy i Polki.

W odpowiedzi Lloyd George podniósł, że problemat jest tak doniosły, iż załatwić go mogą jedynie same rządy, w szczególności zaś ich szefowie. Ci zaś znajdują się obecnie w Genui.

PRETENSJE LITWY.

Genua. (PAT.) Delegacja litewska złożyła w komisji politycznej pismo, domagające się uznania Litwy de iure, przyznanie portu w Kłajpedzie i zniesienia „okupacji terytorium Litwy przez Polskę". — Memorjał ten jako bezpodstawny będzie odpowiednio traktowany.

Nota Rady ambasadorów do Niemiec w sprawie zamachów na G. Śląsku.

Paryż. (PAT-Havas.) „Journal de Debats" donosi, że Rada Ambasadorów przyjęła do wiadomości sprawozdanie komisji międzysojuszniczej w sprawie ostatnich wypadków na G. Śląsku i postanowiła wysłać w przyszły piątek notę do rządu berlińskiego.

Paryż. (PAT.-Havas.) Rada Ambasadorów zwróciła się do ambasadora niemieckiego, aby ten zażądał od rządu Rzeszy podjęcia energicznych kroków celem odnalezienia i wydania komisji międzysojuszniczej na G. Śląsku sprawców zamachu na żołnierzy francuskich w Gliwicach. Ponieważ sprawcy ci schronili się do Niemiec, Rada Ambasadorów kładzie nacisk, aby zarządzenia te wydane zostały bez zwłoki, podkreślając, że w przeciwnym wypadku odpowiedzialność padać będzie na władze niemieckie, pragnące zapewnić winnym bezkarność.

PROWOKACYJNE PLANY NIEMIECKIE

Katowice. (A. W.) Plany Niemców na Górnym Śląsku są coraz wyraźniejsze. Z jednej strony Niemcy zbroią się i organizują w celu zbrojnego wystąpienia które odwlekałoby wykonanie decyzji genewskiej, z drugiej zaś strony starają się ustalić przekonanie o agresywności Polaków.

Dlatego też prasa niemiecka, zarówno śląska jak berlińska, jest pełna alarmujących doniesień o rzekomych przygotowaniach do powstania polskiego niektóre dzienniki posuwają się w swojej bezczelności nawet do stwierdzenia, jakoby składy broni, odkryte na Górnym Śląska należały do Polaków, inne znów pisma przyznają wprawdzie, że składy broni należały do Niemców, oskarżają jednak komisję międzysojuszniczą o umyślne rozbrojenie Niemców, aby wydać ich na łup Polaków.

PRZYGOTOWANIA DO ODDANIA ŚLĄSKA POLSCE I NIEMCOM.

Katowice. (PAT.) Komisja międzysojusznicza zaprosiła delgata rządu polskiego b. wiceministra dr. Seydę i delegata rządu niemieckiego dr. Eckardta na 4 maja do Opola dla omówienia przygotowań, dotyczących oddania Polsce i Niemcom Śląska.

Katowice (PAT.) Według informacji z kół kolejowych przy przejęciu władzy na G. Śląsku przez Polskę zostanie jej oddany przedewszystkiem zarząd kolejami, co nastąpić ma etapami. Naprzód przyjęte zostaną linje pograniczne tj. Katowice—Sosnowice, Katowice—Oświęcim, Katowice—Dziedzice i Lnbliniec—Herby.

Drugi dzień obrad 3 Zjazdu Delegatów P. Z K.

Popołudniowe obrady.

O godzinie 3 rozpoczęto popołudniowe obrady, by przedyskutować i uchwalić wnioski, stawione przez poszególne koła miejscowe oraz ująć najważniejsze postulaty we formie uchwały.

Referent komisji wnioskowej pan Rozmysłowicz z Gdańska zaznacza że z powodu nadmiernej ilości stawionych wniosków, komisja podzieliła je na cztery kategorje i poleca zebranym, załatwienie ich poruczyć nowo wybranemu zarządowi.

Następnie zjazd delegatów P. Z. K. w dniu 25 i 26 w Grudziądzu uchwalił, że uposażenie wszystkich pracowników kolejowych nastąpić powinno na podstawie wartości złota, albowiem na tej podstawie kalkuluje się wszystkie towary.

Dalej zjazd uchwalił, że wedle otrzymanych półoficjalnych doniesień opracuje się obecnie w M. K Z. nową pragmatykę, która nasze zagwarantowane dawniejsze prawa ze służby niemieckiej nie tylko zasadniczo zmienia, lecz i je odrzuca, co spowodowało wielkie zaniepokojenie. Mianowicie chodzi o nieprzyznanie urzędnikom charakteru bezpośredniego urzędnika państwowego. Zjazd stwierdza, że sprzeciwia się to zasadniczo uroczyście danem obietnicom i zagwarantowaniom, na podstawie których urzędników z byłego zaboru pruskiego do służby polskiej przyjęto.

W sprawie wysługi lat zjazd domaga się płacenia $2^1/_2$ % dodatku nie tylko od pensji zasadniczej, lecz od wszystkich poborów, mianowicie dodatku drożyźnianego.

Nie jednolite traktowanie pracowników kolejowych we wszystkich dzielnicach wywołuje niezadowolenie i dlatogo domaga się zjazd sprawiedliwego i równego traktowania wszystkich kolejarzy, pełniących te same czynności.

Zjazd domaga się zniesienia wszystkich pasów drożyźnianych.

Przesiedlenie urzędników powinno nastąpić li tylko z punktu widzenia dobra kolei i przesiedlanych. Przesiedlenie nie powinno nastąpić wbrew woli pracownika. W tej sprawie polecono za. z. okr. poczynienia kroków u miarodajnych czynników rządowych i w Sejmie.

Zjazd zwraca uwagę na urzędników z dawniejszej służby niemieckiej przejętych, którym wbrew zagwarantowania Naczelnej Rady Ludowej awansu o jeden stopień dotychczas nie przyznano. W Okręgu D. K. P. Gdańsk ilość tak pokrzywdzonych urzędników jest zbyt mała, należałoby więc bez wielkiego narażenia skarbu państwowego tych urzędników ze względów sprawiedliwości odpowiednio zaszeregować, i to tembardziej, ponieważ rozchodzi się o urzędników z 15-letną i dłuższą służbą.

Coraz to więcej zdarzają się wypadki, iż uniemożliwia się urzędnikom dalszego wyszkolenia się. Naczelnicy stacji powinni w tym wypadku postępować na zasadzie sprawiedliwej, wedle danych rozporządzeń Dyrekcji K. P.

Zjazd domaga się należytej opieki nad emerytami, wdowami i sierotami pracowników kolejowych, albowiem obecne wsparcia i emerytury nie wystarczają do pokrycia najniezbędniejszych środków życiowych.

Prócz wielu innych spraw, które przekazano zarządowi do szczególniejszego opracowania i załatwienia na drodze bezpośredniej, zjazd żąda należytej opieki lekarskiej i zapomóg, oraz udoskonalenie stosunków hygienicznych.

Koło Kolejowców Polskich w Bydgoszczy stawiło protest następującej treści i prosi o wybór specjalnej komisji, zadaniem której byłoby, sprawę w myśl uchwały zjazdu załatwić.

Protest brzmi:

„W dniu 9 kwietnia b. r. na konferencji w U O. H w Bydgoszczy w obecności radcy ministerjalnego p. Zajasa i kontrolera pana Witkowskiego. zastępcy U. O. H., pan wicedyrektor Pieliński z D. K. P. Gdańsk się w następujący sposób wyraził:

„Stanowiska kierujące powinno się powierzyć tylko czystym Polakom z Małopolski; tutejszych należałoby się podporządkować lub zatrudnić w czysto kasowych sprawach. gdzie mogą tylko z cyframi arabskiemi pracować z powodu tego, że nie umieją po polsku czytać i pisać, a jeżeli ktoś czytać umie, to nie jest w stanie zrozumieć i podwładnym wyjaśnić. Gdyby pracownicy ci się wzbraniali pod takimi warunkami pracować, to przesiedli się ich na kresy.

Powyższy fakt stanowi prowokację niesłychaną i jest ubliżającym dla wszystkich tutejszych kolejarzy i wywołał ogromne oburzenie".

Fakt ten spowodował bardzo ożywioną dyskusję. Wszyscy mówcy ubolewali nad tem zajściem zaznaczając zarazem, iż wszyscy jesteśmy braćmi jednej matki — ojczyzny i powinniśmy wszelkiemi siłami dążyć do tego, by resztki obecnego słabego antogonizmu dzielnicowego usunąć Każdy świadomy polak zdaje sobie sprawę z tego, że są to pokutujące skutki zbrodniczej pracy trzech zaborczych państw, i dlatego leży w interesie społeczeństwa i państwa, takie elementy usunąć.

Do załatwienia tej sprawy wybrana komisja postąpi w myśl uchwały zjazdu delegatów.

Na tem wyczerpano porządek obrad.

Nowy prezes okręgowy p Siedski żegnał delegatów w gorących słowach, prosząc zarazem o intensywną współpracę poszczególnych zarządów kół i członków, albowiem przy wspólnej i wydajnej pracy polepszamy byt nasz, damy mocne podwaliny ojczyzny naszej i spotęgujemy organizacje. Dziękuje marszałkowi panu Jabłońskiemu za umiejętne i sprawiedliwe przewodniczenie podczas zjazdu i wnosi okrzyk na cześć marszałka i ustępującego zarządu okręgowego.

Między innemi żegnał delegatów wiceprezes dyrekcji Gdańskiej p. Marciczewski i prezes głównego Zarządu Polskiego Związku Kolejowców p. Jachimiak z Warszawy. Ostatni zapewnia, iż zarząd główny pracuje nad polepszeniem bytu kolejarzy ile sił starczy i wyraża nadzieję zobaczenia się na przyszłym zjeździe okręgowym P. Z K. Delegat p. Kałamaja z Bydgoszczy dziękuje kolegom grudziądzkim za miłe przyjęcie i noclegi i wnosi okrzyk na cześć kolejarzy grudziądzkich.

Jako ostatni zabiera głos marszałek zjazdu p. Jabłoński z Grudządza, żegnając kolegów w bardzo serdecznych słowach Dziękuje za życzliwość i umożliwienie mu prowadzenia obrad i nawołuje do jedności i koleżeństwa. Okrzykiem na cześć Ojczyzny i kolejarzy zamknął marszałek o godzinie 8 wieczór trzeci zjazd delegatów P. Z. K okręgu gdańskiego.

Zaznaczyć wypada, że przebieg zjazdu był bardzo poważny, a zachowanie się delegatów daje jaknajlepszą rękojmię, że taka organizacja świadomą jest swego zadania i że bronić będzie jaknajlepiej wszystkich pracowników kolejowych bez różnicy rangi pod względem ekonomicznym i kulturalnym.

Oby dwudniowe obrady delegatów wydały jaknajobfitszy plon.

Cześć kolejarzom!

F.

Z Chrz. Nar. Stron. Pracy.

Toruń. Obywatelstwo toruńskie, przesycone dotychczasowymi krzykliwymi zebraniami i wiecami, już od dawna odczuwało potrzebę zwołania zebrania Chrz. Nar. Str. Pracy, by bliżej zapoznać się ze zasadami naszego stronnictwa. Na życzenie licznych sympatyków zwołał generalny sekretarjat na Pomorzu w dniu 23 bm. o godz. 6 wieczorem na sali „Pod trzema Koronami" konstytucyjne zebranie. Prócz miejscowych sympatyków przybyli delegaci z kół sąsiednich miejscowości, by wysłuchać referatów posłów **ks. patrona Adamskiego i prezesa Klubu sejmowego Czerniewskiego,** którzy, korzystając z okolicznego przejazdu, przyrzekli swe przybycie.

O zasadach i dążeniach Chr. N Str. Pr. zaznajomił zebranych ks. patron **Adamski** i w półtora godzinnym referacie przekonał — zdaje się — nawet na sali obecnych przeciwników politycznych. Zrozumieli bowiem wszyscy, że **tylko wspólny** wysiłek całego społeczeństwa, bez różnicy stanów, na zasadach chrześcijańskich — wolności, sprawiedliwości i miłości bliźniego zdoła należycie odbudować Polskę pod względem państwowym, społecznym i ekonomicznym. Nie możemy zgodzić się na państwo i nauki, które zamiast być pomocą do swobodnego rozwoju ludzkości, lekceważy sprawiedliwość, żądając jej tylko dla jednej warstwy, krzywdzi inne, stwarzając temsamem źródło bezustannego niepokoju, rozruchów i niesprawiedliwości. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że nastąpić musi jaknajrychlej wymiar sprawiedliwości w stosunkach społecznych i ekonomicznych. Wymiar ten atoli nastąpić może tylko w tym wypadku, jeżeli pracować będziemy na zasadzie nauki chrześcijańskiej, i odrzucimy żydowsko-masoński „wynalazek" walki klasowej, która, zastosowana w Rosji bolszewickiej, zrujnowała byt całego narodu rosyjskiego i zrobiła z robotnika rosyjskiego **niewolnika** wszechświatowo zorganizowanego kapitału żydowskiego. Za pomocą licznych przykładów przekonał mówca zebranych, że w interesie sprawy samej leży, by zaniechano walki klasowej. Polska ma tak zaciętych wrogów, że tylko wspólna praca całego narodu uchroni nas od niebezpieczeństw w przyszłości.

O najważniejszych wypadkach politycznych referował p. poseł **prof. Czerniewski.** Poruszając sprawę wileńską, mówca wskazał na niebezpieczeństwa, które zagrażały przyłączeniu do macierzy tej prastarej ziemi polskiej. Z ubolewaniem stwierdził, że niektóre stronnictwa lewicowe świadomie i nieświadomie w tej sprawie pomagały wrogom naszym, którzy za pomocą rozmaitych manipulacji usiłowali nie dopuścić do takiego połączenia, jakie leżało w interesie narodu i państwa polskiego. Ziemi wileńskiej, na której prawie niema tak zwanych wyznawców „klasowych" (socjalistów otwartych i takich, którzy nie mają odwagi wobec swych zwolenników przyznać się do teorji socjalistycznej) nie chciano „zunifikować". lecz natomiast zabrano się do przedwczesnej unifikacji tej dzielnicy (b. dz pr.) która siłą faktów, pod względem gospodarczem powinna mieć jaknajdalej idące wyodrębienie. W wielu wypadkach bardzo znaczną rolę odgrywał własny interes partyjny, a nie dobro państwa i społeczeństwa.

Do przeszłości należą czasy, kiedy udział Polski w życiu międzynarodowem ograniczył się do biernego obserwowania wypadków bieżących. Dziś Polska jest poważnym czynnikiem, którego w kombinacjach międzynarodowych pominąć nie sposób. Jest ona równouprawnionym członkiem najwyższego aeropagu, decydującym na równi z potężnemi mocarstwami o przyszłości Europy. Uwydatnia się to na konferencji Genueńskiej.

Jakie korzyści przyniesie nam konferencja Genueńska, tego dzisiaj zupełnie przewidzieć nie można. W każdym bądź razie Polska nigdy zgodzić się nie może na plan niemiecki odbudowy Rosji. Polscy dyplomaci przyjechali do Genui już z gotowym, własnym programem, który nas zabezpieczy pod wieloma względami

W chwili tak poważnej, kiedy knują się plany odbudowy Europy wschodniej i środkowej, potrzeba nam tembardziej jedności. Konferencja Genueńska zadecyduje o sprawach, obchodzących Polskę bodaj najbardziej. Naród polski pragnie pokoju i sprawiedliwości, a wszystkie zachcianki wrogów naszych i ich służalców odeprze ze znaną stanowczością.

Nie potrzeba chyba podkreślać, że referaty przyjęli zebrani burzą oklasków.

W sprawach organizacyjnych przemawiał gen. sekr **p. Wodwud.** nawołując do zszeregowania się w naszem stronnictwie. Zaznaczyć należy, że w dyskusji nie zabierał nikt głosu i nikt nie sprzeciwiał się założeniu miejscowego koła, pomimo, iż było wśród obecnych kilka osób wybitniejszych, należących do przeciwnych stronnictw politycznych.

Przed ukonstytuowaniem się prowizorycznego zarządu, złożył obecny na zebraniu współzałożyciel i były współredaktor „Głosu Robotnika" **p. Feliks Jeuthe** następujące oświadczenie:

Wobec tego, że Narodowa Partja Robotnicza na odbytym Kongresie w dn. 4, 5 i 6 września 1921 r. w Krakowie zmieniła zasadniczo program w ten sposób, **że uznaje walkę klasową** co sprzeciwia się w gruncie rzeczy staremu programowi Narodowego Stronnictwa Robotników, oświadczam, iż wystąpiłem z N. P. R. i zgłaszam się jako członek Chrześc Nar. Str. Pracy i proszę o przyjęcie Zmiana programu zrobiła z N. P. R stronnictwo wyraźnie socjalistyczne.

P. v. Oppen staje się bezczelnym

„Gazeta Olsztyńska" zamieściła notatkę w dniu 9 września 1921 r. następującej treści:

* Lec. Socjalistyczna „Königsb. Volskzeitung" wymienia po nazwisku dwóch „landjegerów", którzy we wioskach O. i R. grasują i ludność mazurską wyzyskują. Mają oni rzekomo konie i krowy, choć ziemi nie posiadają. Co potrzebują do utrzymania, to rekwirują lub kupują. Jeden z nich kupił np. kaczkę za 2 marki i 1 i pół centnarową świnie za 120 marek. **Jeżeli się zaś jaki gospodarz mazurski oburzy i życzeń tych stróżów bezpieczeństwa nie uwzględni, natenczas sypią się na** niego „ancajgi" i „sztrofy". „Liweranci" zaś kar nie płacą. A nieh ktoś coś powie, to dostanie się przed sąd za „belajdunek beamtra."

Jest to dosłownie przetłómaczona notatka z organu większości socjalistycznej „Königsberger Volskzeitung", która podała ją znazwiskami osób i miejscowości.

Za tą notatkę pociągnął p. prezes rejencji olsztyńskiej v. Oppen redaktora „Gazety Olsztyńskiej", p. Kazimierza Jaroszyka do odpowiedzialności sądowej.

Mimo, że sędzia dziwił się, że do odpowiedzialności pociągnięto redaktora „Gazety Olsztyńskiej", a nie „Königsberger Volkszeitung", t. j. właściwego autora notatki, sąd przychylił się do wniosku prokuratora i skazał kierownika „Gazety Olsztyńskiej", p. Jaroszyka

na 3000 marek kary lub 30 dni więzienia
i publikację wyroku w „Gazecie Olszt." i dwóch pismach niemieckich w Lecu.

Takie prawa mogą istnieć w Niemczech tylko dla Polaków. Jest to bezczelne bezprawie, któremu podobnego nikt nie znajdzie na całym świecie.

Nauka, literatura i sztuka.

NOWY KURATOR OKRĘGU POMORSKIEO.

Od naszego korespondenta z Warszawy dowiadujemy się, że według wszelkich prawdopodobieństw kuratorem okręgu pomorskiego zamianowany zotanie dr. Jan Riemer — Pomorzanin — naczelnik wydziału wizytatorów w kuratorjum pomorskiem, a ostatnio zastępca p. Gąsiorowskiego.

Podwyższenie cen w teatrach warszawskich.

W związku z projektowanem, lecz nie zatwierdzonem jeszcze przez Radę miejską podwyższeniem od 7 bm. o 32 proc. dotychczasowych wynagrodzeń zespołu artystycznego oraz personelu administracyjnego, teatrów miejskich, dyrekcja teatrów zamierza podwyższyć ceny miejsc w teatrach o 50 proc. Podwyżki będą stosowane stopniowo co każdą premjerę po 10 proc. aby nie zrazić publiczność odrazu 50 proc. podwyżką. Pierwsze podwyższenie cen biletów wprowadzono już od świąt Wielkanoc.

Nowości wydawnicze.

⊙ „Rolnik." Tygodnik rolniczy ilustrowany. Organ urzędowy Towarzystwa gospodarskiego. Lwów.

Pod naczelną redakcję prof. Br. Jaworskiego od lat 14 wychodzi we Lwowie tygodnik rolniczy, którego dobór treści nie ustępuje zagranicznym wydawnictwom tegu rodzaju o rozgłosie światowym.

Treść nr. (z dnia dnia 9 bm.) jest następująca: Czy mamy gospodarować inwentarzowo czy bezinwentarzowo — Dr. Z. Subkowski; Najpospolitsze wady u nóg końskich—prof. Paweł Kretowicz; Szkodniki choroby ziemiopłodów dostrzeżone w r. 1921 w Małopolsce — dr. Adam Krasucki; Z postępu rolniczego; Drobne posady gospodarskie; Przegląd krytyczny wydawnictw; Wieści rolnicze z kraju i zagranicy; Poradnik gospodarczy itd.; Feljeton: Rzut oka na historję wyższego szkolnictwa rolniczego w Król. Polskiem i Wielkopolsce — prof. St. Pawlik.

(Dla tych, którzy zechcą zaabonować „Rolnika" podajemy adres administracji: Lwów. Księgarnia polska B. Połonieckiego — ul. Chorążczyzna 27.)

Święto sadzenia drzewek.

W myśl rezolucji sejmowej, oraz mając na względzie znaczenie wychowawcze rozwijania w młodzieży szkolnej umiłowania ziemi rodzinnej, potrzeby jej upiększenia, ukochania przyrody oraz rozbudzenie w niej świadomości o konieczności pracy dla społeczeństwa, ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego powzięło myśl urządzenia corocznie sadzenia drzew w szkołach.

Celem zrealizowania pięknej tej myśli, na razie przynajmniej w szkołach powszechnych ministerjum wydało polecenie, aby kuratorja oraz inspektoraty szkolne poczyniły odpowiednie w tym kierunku zarządzenia.

Wedle wskazań ministerjum, święto sadzenia drzew winno się odbywać corocznie na wiosnę lub w jesieni. Do współpracy należy wezwać całe nauczycieltswo, o poparcie zaś akcji należy prosić duchowieństwo miejscowe, władze samorządowe i instytucje społeczne. Po instrukcje i wskazówki techniczne, względnie po odpowiednie sadzonki należy się zwracać do miejscowych nadleśnictw, zarządów lasów prywatnych, wreszcie okręgowych urzędów ziemskich.

Uroczytość sadzenia drzew ma nosić charakter publiczny, dla całej miejscowej ludności wraz ze szkołą.

Ministerjum podaje też, jaki winien być mniej więcej przebieg uroczystości. Dzieci wraz z nauczycielem udają się na nabożeństwo, a po ukończonem nabożeństwie pod kierunkiem nauczyciel czy też użyczonych instruktorów, w obecności zgromadzonej publiczności, posadzą drzewka. Przy tej sposobności wygłoszą nauczyciele lub zaproszeni goście okolicznościowe przemówienia, zachęcając dzieci do pielęgnowania cnót pracowitości i oszczędności, jako podstaw dobrobytu Ojczyzny, i wyjaśniając korzyść, jaką przyniesie krajowi podniesienie drzewostanu, zwłaszcza szlachetnego.

Dalsze opiekowanie się zasadzonemi drzewkami będzie powierzone dzieciom pod kontrolą nauczycielstwa.

Piękna myśl ministerjum oświecenia zasługuje na jak najgorętsze poparcie, którego nie odmówią mu niewątpliwie zarówno nauczyciele, jak i instytucje społeczne.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota; Piotra m. Wschód słońca 5.36, zachód 8,20. Wschód księżyca 7.9, zachód 10.42.

Kalendarzyk historyczny.

29 kwietnia 1656 r. Polacy odbierają od Szwedów zajęte przed rokiem w czasie ogólnego potopu Warszawę. Dumny najeźdca Karol Gustaw, który roił już o podziale Polski, musi sromotnie uchodzić, ścigany przez zwycieskiego Czarnieckiego aż do Danji.

TEATR POMORSKI (Strzelnica):
Piątek: „OBRONA CZĘSTOCHOWY".
Sobota: „LALKA", operetka-premjera.
Niedziela: „LALKA".

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

PAMIĘTAJMY!
W dniu 3 Maja ogólno-pomorska kwesta pod hasłem „NA BIBLJOTEKI LUDOWE".
Wszelkie datki przyjmują: Administracja niniejszego pisma, Komitety powiatowe T. C. L. i Bank Handlowy, Grudziędz, Konto Sekretarjatu T. C. L.

—** **Z TEATRU.** Piątek: „OBRONA CZĘSTOCHOWY"; która cieszy się niebywałem wzięciem wśród publiczności Grudziądza.

W sobotę Teatr występuje z nową premjerą operetki. Jak się dowiadujemy „LALKA" znajdzie się na naszej scenie piękną szatą sceniczną, jak i nie mniej doborowy zespół artystów.

Kasa dzienna Teatru w składzie cygar p. Książkównej przy ul. Długiej rozpoczęła już sprzedawać bilety na sobotnią premjerę.

—** **WIELKI KONCERT** — jak się dowiadujemy — który pierwotnie miał się odbyć w sali „Teatru Pomorskiego", wskutek nieprzewidzianych przeszkód, odbędzie się w sali „Hotelu Warszawskiego" w poniedziałek, dnia 1 maja.

Cel koncertu kulturalno-oświatowy.

Bilety już są do nabycia w kasie dziennej „Teatru Pomorskiego". Radzimy się spieszyć z ich kupnem, ponieważ ilość miejsc w sali Hotelu Warszawskiego jest mała, w stosunku do ilśoci miejsc w „Teatrze Pomorskim".

—** **WIECZORNICA KU CZCI 3 MAJA i I ROCZNICY POWSTANIA GÓRNOŚLĄSKIEGO.** Koło śpiewu „Lutnia" i Tow. gimn. „Sokół" urządzają wspólnie wieczornicę, której program będzie urozmaicony śpiewem i deklamacjami. Stosowny odczyt wygłosi p. dr. Maj, poczem odegrany będzie fragment, napisany na tle powstania górnośląskiego. Po zamknięciu uroczystej części nastąpią gry i zabawy towarzyskie. Wstęp bezpłatny. Członkowie obu towarzystw winni się licznie zgromadzić. Goście mile widziani.

—** **SPRAWY KOŚCIELNE.** Wojewoda Pomorski udzielił prezenty na probostwa: w Golubiu, ks. Mieczysławowi Rzewuskiemu, prefektowi w Chełmnie zaś w Starzynie, ks. Janowi Siegowi, wikaremu w Pucku.

—** **ZARZĄD KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERZY** w Grudziądzu podaje do wiadomości, że z powodów niezależnych od Zarządu nie będzie można w terminie oznaczonym dostarczyć gotowych bluzek dla harcerzy i harcerek — natomiast wszyscy ci, którzy mogą we własnym zakresie uszyć sobie bluzki, zechcą po przepisowy materjał w kwocie 1000 marek za metr zgłosić się w piątek i sobotę do sekretarjatu Koła P. H. ul. Lipowa 1, III p. od godz. 5—7 wieczorem, gdzie po złożeniu gotówki wydawać się będzie materjał i poda się bliższe informacje co do dalszego umundurowonia. Wyjątkowo tylko dla tych harcerzy, którzy nie maję rodziców w Grudziądzu, Zarząd podejmie się szyciem bluzek.

Sekretarka: Helena Kunertowa.

—** **POSIEDZENIE RADY OBRONY KRESÓW ZACHODNICH** odbyło się wczoraj wieczorem og odz. 7 na sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Mimo bardzo ważnej i krytycznej chwili obywatelstwo nie bardzo poczuwa się ku temu, by wspólnie naradzić się nad sprawą tak ważną, jaką jest obrona zagrożonych Kresów Zachodnich.

W szerokiej dyskusji zabierano wtej sprawie głos i wyrażano nadzieję, iż społeczeństwo nareszcie otrząśnie się ze swej obojętności dla sprawy narodwej.

Należy zwrócić uwagę baczną na to, iż moment, który obecnie rpzeżywamy, krytyczniejszym być nie może wobec spisku sowiecko-niemieckiego i wobec nieustających gwałtów na Górnym Śląsku, popełnianych na naszych rodakach.

Do czynu więc! Zrzeszajmy się i protestujmy energicznie przeciw plugawym czynom hakaty!

W najbliższych dniach będziemy mieli dosyć sposobności, aby módz okazać, że się sprawą naszą zajmujemy.

Jeszcze jedno krótkie hasło: Precz z popieraniem niemczyzny! Teatry, koncerty i niestety zebrania niemieckie zapełniają liczne rzesze — Polaków! Wstyd powinien ogarnąć każdego rodaka, gdy się widzi taką ślamazarność narodową.

Zerwać nareszcie z tą ślamazarnością, zabrać się do czynów i do wypełnienia obowiązków narodowych.

Na wczorajszem posiedzeniu R. O. K. Z. skompletowano Zarząd. Jako wiceprezesa wybrano jednogłośnie **p. dyr. Poszwińskiego, p. dr. Ulatowskiego** sekretarzem, ref. prasowym **p. Palędzkiego,** kier. sekcji kult. ośw. ks. kanonika **Łukaszkiewicza.**

W sobotę, dnia 29 bm. odbędzie się o godz. 6 wieczorem na sali Rady Obrony Kresów Zachodnich zebranie zarządu i kier. poszczególnych sekcji.

—** **POLSKA YMCA.** Dnia 30 marca 1922 r. został zatwierdzony statut Zw. młodzieży chrześc. „Polska YMCA". Organizacja ta stopniowo przejmie wszystkie urządzenia amerykańskiej misji YMCA, a kierownicy tej ostatniej zostaną jeszcze jakiś czas w Polsce jako fachowi doradcy. Teren działania Zw. obejmuje cały teren Rzeczypospolitej.

Ruch towarzystw.

—** **ZEBRANIA TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI POLAKÓW powiatu chełmińskiego** odbywać się będą zawsze w pierwszą niedzielę po pierwszym każdego miesiąca; najbliższe więc **7 maja o godz. 10 w Strzelnicy — w Chełmnie —** przy dworcu kolejowym.

Zarząd.

—** **WYDZIAŁ „MŁODYCH POLEK"** komunikuje, że w niedziele, dnia 30 kwietnia o godz. 11½ przed poł. zwiedzamy Muzeum.

Wszystkie członkinie naszego towarzystwa prosimy zebrać sie w powyżej oznaczonym czasie na **Rybim Rynku**, celem wspólnego wyruszenia.

Równocześnie zawiadamiamy, że towarzystwo nasze bierze udział w pochodzie **w dniu 3 maja. Punkt zborny** na Wielkim Rynku koło apteki o godz. 9 rano. O liczny udział bradzo prosimy.

Zarząd.

—** **WALNE ZEBRANIE T. C. L.** odbędzie się w niedzielę, **dnia 30 kwietnia ogodz. 5 po poł. w auli gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza z następującym porządkiem obrad:**

1) Zagajenie i wybór prezydjum; 2) Sprawozdanie z działalności dotychczasowego komitetu; 3) Referat: Jaką rolę odgrywa książka w życiu człowieka; 4) Wybór nowego komitetu; 5) Sprawa zbiorów archeologicznych w Muzeum; 6) Kwesta w dniu 3 Maja.

Na zebranie zapraszamy nietylko członków T. C. L., ale wszystkich, którzy pragną rozwoju bibljoteki i czytelni w naszem mieście. Za Komitet T. C. L. ks. Dembek, prezes.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Udekorwanie Krzyżem Pamiątkowym O. W. P.)** Delegacja b. Organizacji Wojskowej na Pomorzu wręczyła p. staroście Czarlińskiemu w uznaniu jego zasług Krzyż Pamiątkowy O. W. P.

—** **TCZEW. (Aresztowania.)** Policja tutejsza przytrzymała Gerharda Pellera i Elżbietę Bielicką, zamieszkałych przy ul. Sobieskiego nr. 14 za oszustwo, popełnione na szkodę kupcą Abramowskiego z Gniewu w wysokości 800 000 mk Zawikły w sprawie tej Kurt Klein zdołał zbiec.

Nareszcie udało się policji tutejszej przytrzymać znanego złodzieja Augusta Trzoskę, zamieszkałego w Tczewie przy ul. Rybackiej nr. 14 za kradzież ubrań, wartości około miljona marek.

—** **OSIE. (Jarmarki.** W tym roku odbędą się tu, nie jak dotąd 2, lecz 4 jarmarki. Rada gminna stawiła do starostwa w Świeciu wniosek, o ustanowienie na przyszły rok 4 jarmarków.

—** **CHOJNICE. (Stowarzyszenie upiększenia miasta.)** Dawniejszy chojnicki „Verschönerungsverein", który starał się o upiększenie miasta, musiał w ostatnich dwóch latach zawiesić swą pracę. Ponieważ wracamy do normalnego życia, słusznie powzięto myśl, aby to dla miasta tak pożyteczne towarzystwo na nowo wskrzesić, lecz dziś już na podstawach polskich. Z przyjemnością wita obywatelstwo tutejsze krok p. prezydenta dr. Sobierajczyka, że rozesłał kurendę, celem zapisywania się do wspomianego towarzystwa. Faktycznie potrzebuje miasto nasze upiększenia.

—** **WEJHEROWO. (Oliwska pielgrzymka.)** Jak po inne lata, tak i w tym roku wyrusza Oliwska pielgrzymka na Kalwarję Wejherowską i to 23 maja rano o 8 godzinie. — 22 maja o godz. 5 nieszpory i majowe nabożeństwo, we wtorek rano o 7 Msza św. i kazanie, potem ruszy pielgrzymka w dalszą drogę.

Zarząd Pielgrzymki się postara na urzędzie celnym w Tczewie, aby pielgrzymi przejść mogli granicę bez wielkich przeszkód. Prosimy pielgrzymów, aby się postarali o mały wykaz u swego proboszcza, albo u sołtysa. Ma to na celu, aby paskarze się nie przyłączyli do pobożnych pątników. 20 000 mk. polskich wolno każdemu mieć przy sobie, gdy chce przekraczać granicę, ale nie więcej. Zarząd Pielgrzymki Oliwskiej: Augustyn Połczyński, Antoni Abraham.

—** **GNIEW. (Występy Teatru Narodowego z Torunia.)** Teatr Narodowy odgrywać będzie w Gniewie 28 kwietnia „Obronę Częstochowy", sztukę historyczną Juljana Moersa, 29 kwietnia „Pan Poseł", komedję współczesną Fiałkowskiego w sali Hotelu Centralnego. Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

—** **SĘPOLNO. (Pożar.)** W sobotę, dnia 16 kwietnia powstał pożar w pobliskości miasta w majątku Trzciany. Ogień wybuchł przez nieostrożność dzieci. Tutejsza straż ogniowa została zaalarmowana, ale nim się zebrała, telefonicznie została nwiadomiona, że już cały dom spalony. Dwie kobiety, które chciały jeszcze ratować rzeczy, ciężko się popaliły. Jedna z tych kobiet zmarła.

—** **KARTUZY. (Z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża.)** Na odbytem walnem zebraniu Polsk. Czerw. Krzyża zdał zarząd sprawozdanie, z którego wynika, że okręg kartuzki ma 1061 członków. Dochodów miał 3 120 533,26 mkp., rozchodów 2 392 264,70 mkp., w pozycjach następujących: oddział główny 1 735 669,50 mkp., gospoda 656 595,20 mkp. Urządzono święconkę dla miejscowej załogi, koszta pokryto z funduszy oddziału głównego. Na założenie Przytułku dla sierot wojennych zakupiono Hotel Polski. Przebudowanie jest w biegu. Schronisko będzie urządzone dla 100 sierot, oprócz tego żłóbek, wszystko pod dozorem i kierownictwem sióstr Wincentynek, które swą czynność już 20 maja rozpoczynać mają. Na cel dziennego nabożeństwa wybuduje się kaplicę.

SPORT.

W niedzielę, dnia 30 bm. odbędą się na placu sportowym koszarach Jagiełły przy ul. Flewoera zawody w piłkę nożną pomiędzy Sokołem II (Toruń) i Sokołem I (Grudziądz). Początek o godz. 3 po poł.

Z całej Polski.

—** **GNIEZNO. Nowe pismo.** Ukazał się pierwszy numer „Kurjera Gnieźnieńskiego", wydanego przez „Drukarnię Narodową" Tow. Akc. w Gnieźnie pod redakcją p. **Mikołaja Skiby.**

—** **POZNAŃ. (Święcone w Stow. Urzędników Miejkich)** Staropolski zwyczaj wznowiło w ubiegłą sobotę dnia 22. bm. Stowarzyszenie urzędników miejskich w Poznaniu. Prócz członków z rodzinami piękny obchód ten zaszczycili swą obecnością cały magistrat in corpore z prezydentem miasta p. Cyrylem Ratajskim i wiceprezydentem dr. Kiedaczem na czele, oraz kilku członków Rady miejskiej, wśród nich przewodniczący tejże p. dr. W. Mieczkowski. Uroczystość rozpoczął pełnem wzniosłych myśli przemówieniem okolicznościowem ks. prob. Kościelski, który następnie dokonał aktu poświęcenia „wielkanocnych darów".

—** **WARSZAWA. (Szmuglerzy srebra.)** Onegdaj o godz. 7 i pół rano przybył pociąg na dworzec Wschodni z Brześcia i w chwili, gdy pasażerowie wychodzili ze stacji, dwaj posterunkowie 3 komisarjatu zauważyli dwóch pasażerów, którzy wydali im się podejrzani, gdyż nieśli pakunki niezbyt duże, a jednak ciężkie. Zatrzymano ich i stwierdzono, że wieźli oni znaczną ilość srebra w rublach, markach niemieckich i koronach (307 rb., 241-50 półrublówkami, 165 i pół marek niemieckich, 655 kor. austr., 265 r. 85 k. kilonem ros. 227 rb. papier. carsk., 190 kor. i 18 mk. niem. w papierach.) Pieniądze te najwidoczniej były przeznaczone na wywóz do Gdańska. Dwoma szmuglerami okazali się: Lejba Fette i Josek Dulc, obaj żydzi z Kowla, których aresztowano.

Pod Krakowem.

(Wielki pożar fabryki w Podgórzu.) Groźny pożar wybuchł w fabryce narzędzi rolniczych firmy Kanarek przy Małym Rynku. Na miejsce zjechała straż krakowska i oddział podgórski, które po godzinnej akcji ratunkowej zdołały ogień ugasić. Pożar miała spowodować iskra, jaka spadła z kuźni fabrycznej na materjały łatwo zapalne, nagromadzone obok warsztatów. Części zewnętrzne fabryki nie uległy zniszczeniu, natomiast są znaczne szkody w urządzeniu fabryki.

(Giełdziarz i złodziej.) Do policji doniosła pewna pani z Choczni, powiat Wadowice, że przy sposbności zmiany 100 dolarów w ul. Długiej skradł jej przygodny wekslarz, młody żyd, 300 000 mk., poczem zbiegł.

—** **BŁONIE p. Warszawą. (Zastrzelenie dwuch policjantów.)** W pobliżu stacji kolejowej Milanówka kilku niewykrytych bandytów, którzy zostali zatrzymani w celu wylegitymowania się, zastrzeliło dwuch policjantów z komendy policji pow. błońskiego.

—** **KRAKÓW. (Walka z paskarstwem.)** Jak się dowiaduje „Kurjer Codzienny", władze krakowskie wdrożyły bardzo energiczne dochodzenia przeciw kilku znanym restauratorom którzy zarabiali na towarach do 200 proc. Kilka z nich ma być w najbliższych dniach aresztowanych.

Nadesłane.

ZJEDNOCZONE KINOTEATRY „APOLLO" i „ORZEŁ" dają znów program wspaniały.

W „Apollo" daje się dramatyczny film „Infern", sceny nader wzruszające.

W „Orle" wyświetla się wielki film „Człowiek bez nazwiska", serja 4. Muzyka doborowa.

Czy wiecie?...

że posiadacie **najskuteczniejsze lekarstwo** na wszelkie zło społeczne dziś tak zastraszająco rozpowszechnione?

że posiadacie **niezawodny środek prawdziwego odrodzenia narodowego?**

że posiadacie **najwznioślejszy kodeks** nieomylnej sprawiedliwości i najzbawienniejszych praw człowieka?

że posiadacie **ten cudowny talizman**, przez innych napróżno poszukiwany, talizman społecznej równowagi i pomyślności, narodowej niezależności i państwowej potęgi?

To — waszą religią katolicką wskazany **światopogląd chrześcijański!**

Światopogląd chrześcijański, który najgłębsze tajniki twego sumienia narodowego polskiego najwyższą odpowiedzialnością przed Bogiem przenika!

Chciej zrozumieć, że niema wyższej i świętszej Instancji, którejbyś mógł poddać życie twe polskie narodowe!

Czytaj wielce pouczające dziełko:

„Zadania Chrześcijańskiej Demokracji w Polsce"

Skład główny: Księgarnia Społeczna, Poznań, Skarbowa 12. — Cena egzemplarza 180 mk.

ALEKSANDRA LEŚNIEWSKA.

Wielki król.

Powieść historyczna. 32

Na samem doświciu miał puścić się w drogę daleką.[27]) [28])

V.

Nazierała, to cofając się chybko w jadalną, jeśli kto korytarzem szedł, albo wsuwała się w sienie cichutko, by ta myszka ...

Nurkując, pod długą ścianą, szczęśliwie dopadła murowanki wielkiego pieca, za którym było od węgla wgłębienie, pustka ciemna, zupełnym nawet mrokiem osłoniona. Tam się wsunęła i cała skryła. Aże i jubkę rozmyślnie wdziała ciemną, to nic zupełnie widać nie było, że w onym zapiecku Ustinka czatuje.

Ku królewskim drzwiom raz wraz trwożne, płonące oczy zwracała; naprzeciw tam bieliły się zamknięte, tyle, że słabiuchny szmer niekiedy, zrzadka z poza nich dolatywał. Wiedziała, iż król jest tam u siebie na pokojach.

Godzina była przedpołudniowa, jeno, że dzień ckny jakiś, obłoczysty, cichy, zduszony, światło siał, jakby przędzą omotane; to też bardziej niż zwykle ciemniało dziś wedle pieca, kędy panienka siedziała, na ziemi przykucnąwszy.

Łokietki o zgięte kolana wsparła, dłońmi pobok buzię sobie ogarnęła i rozmyślała.

Ba, nie miała to o czem?

Ani na nią spojrzy, nie pokazuje się wcale na pokojach, gdzie? ... Między oficerkami a inszem rycerstwem przesiaduje w oficynach lubo w skrzydłach dworu, wyczekując na papiery, które król z kanclerzem nagotowują, by je Chojeński, do Wilna jadąc w miasteczkach podróżnych i różnych siołach we właściwe ręce zdawał. Wyprzedzi orszak królewski, rączo rwąc naprzód, zresztą i wcześniej wyjedzie.

Wiedziała o tem wszystkiem: wieści one kamieniem nosiła na duszce.

Pojedzie Bolko ...

Ani napotkać go gdzie mogła, a jeśli przygodziło się, że tam w sieniach albo i przede dworem rozminął się z dziewczyną; to głowę odwracał, jakby ten niepostrzegający i w swoją stronę szedł.

Raz tylko jej się udało.

Posłyszała, że ojciec nakazał słudze przyzwać Chojeńskiego do swej komory. To i wślizgnęła się tam; o, bez trwogi, ulubienicą rodziciela była przecie, więc obok głębokiego, amarantową skórą wysłanego zydla ojcowego przysiadła sobie na ławce, głowinę o łokieć kuźmowy wsparła i była obecna całej rozmowie.

Ha, no, na wezwanie Ościka jawił się Bolko.

Stał z głową trochę hardo wzniesioną, na pytania odpowiadając krótko, węzłowo. Co miał kogo wtajemniczać w swą dolę, wiele tam obchodziła.

Pytany, mówił, gdy skończył, milkł; dyskursu nie przewlekał.

Ozwał się Kuźma, chwaląc Bolka tryumfy myśliwskie, że to zwycięzca w łowach go okrzyknięto. Ale on jeno ręką ruch uczynił, jako nic ważącego jest w onych chwalbach o żubrowym pogromie. W końcu skłonił się sztywno i, jednego spojrzenia ku Ustince nie puściwszy, odszedł. Cóż? wróciła do swej bokówki, w kątek się zaszyła i, każdy przecie wyrozumie, chlipała.

Znowu zaszemrało w pokojach królewskich, aż jej zabiło serce.

To Ferens Weselini krzątał się tam, jako zwyczajnie sługa, na wszystko baczenie mający. Batory zaś u stołu siedział i czytał z otwartej księgi. Było to:

C. Juli Caesaris
„Belli Gallici"
Libri VII

(Ciąg dalszy nastąpi.)

[27]) „Pod tę porę odkryto rzecz, która niemałe na umysłach wszystkich sprawiła wrażenie: Grzegorz Oscik, bard o zacnego rodu, gdyż jedne familii jego, co Radziwiłłów, Gintowtów i t. d. podzątki były, zwykł się był często porozumiewać z moskiewskim, tajne związki miał z carem, listy mu śląc, aże się ta zdrada odkryła." Marcin Bielski: Kronika polska str. 1462.

[28]) „Inni wyznaczeni byli do przetrząśnięcia dworu Ościkowego w Kowarsku. Tam znaleziono w skrzynce blankiety z pieczęciami różnych senatorów i podpisanej kształtnie naśladowanej ich ręki, czem sobie większe u Moskwy zaufanie jednał: bo udawał, jakby wielu z panów przedniejszych spólników miał tych swoich zamysłów; co wyjawił Mirowski niejaki, służący u Ościka." Pamiętniki odnoszące się do Stefana Batorego, a zebrane przez Edwarda hr. Raczyńskiego str. 162-163.

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

ROLNICTWO.

Statystyka ziemi

w Poznańskiem i na Pomorzu.

Z rąk niemieckich przeszło w ręce polskie:

a) osad rentowych i umocnionych

w r. 1920	2956	obszaru	38 95 3 ha.
w r. 1921	997	„	90 1 1 ha.
razem	3953	obszaru	129 66 4 ha.

b) prywatnych majątków i gospodarstw:

w r. 1921 1428 obszaru 67 546 ha.

w r. 1920 obszaru około 50000 dokładnej statyst. niema.

c) Posiadłości miejskich:

w r. 1921 1483.

PRZEMYSŁ.

Cech szewski w Grudziądzu odbył w kwietniu br. w obecności zast. komis. p. Kulczyk'a swe kwartalne zebranie.

Cechmistrz p. A. Cybulla zagaił je hasłem „Szczęść Boże rzemiosłu" i wspomniał o śmierci Ojca św. oraz członka śp. Janza. Na wspomnienie powołanych przed tron Najwyższego, wszyscy zebrani powstali z miejsc. —

Do cechu przyjęto jako członka p. Ludwika Kuźmę. Trzech uczni wypisano, a dwóch wpisano do księgi uczni wskiej. Wybrano nowy zarząd w skład którego wchodzą jednogłośnie obrani: cechmistrzem p. A. Cybulla, zastępcą p. Jan Dulski, sekretarzem p. R. Iżyniec, zastępcą p. Rybaczewski, skarbnikiem p. Jędrzejewski, zastępcą p. Malinowski.

Zarząd ten został wybrany na przeciąg trzech lat.

Równocześnie uchwalono, iż wszyscy uczniowie szewscy nie tylko przed, ale i po ukończeniu 18-tego roku życia, muszą uczęszczać do szkoły uzupełniającej, na lekcje fachowe w poniedziałki.

Zarazem zawiadamia się wszystkich interesowanych, uprawiających rzemiosło szewskie, iż z dniem 1-go maja br. wolny cech zostaje rozwiązany, a wprowadzony od dnia 1 maja 1922 r. przymusowy cech dla rzemiosła szewskiego w obrębie miasta Grudziądza, z siedzibą w mieście Grudziądzu i z nazwą „**Przymusowy" Cech szewski w Grudziądzu**.

Od powyżej oznaczonego czasu należą wszyscy rzemieślnicy mieszkający w m. Grudziądzu i uprawiający rzemiosło szewskie do tego cechu.

Cech szewski w Grudziądzu.

— ZGŁASZANIE KOTŁÓW PAROWYCH. Rozporządzeniem z dnia 26 stycznia r. b. minister przemysłu i handlu przekazał bezpośredni nadzór nad wszystkiemi kotłami parowemi, z wyjątkiem tych, które podlegają nadzorowi ministra kolei i ministra Spraw wojskowych, następującym organizacjom: 1) Stowarzyszeniom dozorcu nad kotłami w Warszawie (Chmielnia 2) na województwa białostockie, kieleckie krakowskie, lubelskie, lwowskie, łódzkie, nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie, tarnopolskie, warszawskie, wołyńskie i m. st. Warszawę i 2) stowarzyszeniu dozoru kotłów w Poznaniu na województwa poznańskie i pomorskie. Właściciele kotłów zobowiązani są pod rygorem kar zgłosić do powyższych organizacji najpóźniej do dnia 30 kwietnia r. b. swoje kotły, bez względu na to, czy są one czynne czy też nie.

— ZJAZD RZEMIEŚLNIKÓW WIELKOPOLSKICH powziął szereg rezolucji, między innemi domaga się nie wprowadzania patentów b. zaboru rosyjskiego na b. zabór pruski oraz postanowia utworzyć centralę rzemieślniczą, obejmującą swym zakresem wszystkie cechy ziem zachodnich.

KOMUNIKACJA.

Nowa zagraniczna taryfa pocztowa. Od 1 maja wynosi opłata pocztowa **za listy** wysłane do zagranicy do 20 gr. 50 mk, każde dalsze 20 gr. 25 mk **Karty pocztowe** 30 mk. **Druki** zwykłe i czasopisma za każde 50 gr. 10 mk., najwyższa waga 2 klgr. Wymiary najwyższe jak dla listów. **Papiery handlowe** za każde 50 gr. 10 mk., najmniej jednak 50 mk. **Waga papierów** handlowych nie może przekraczać 2 klgr. Wymiary najwyższe jak dla listów. **Próbki towarowe** za każde 50 gr. 10 mk., najmniej jednak 20 mk., najwyższa waga 500 gr. Wymiary nie mogą być większe niż 30 centymetrów na długość, 20 cent. na szerokość i 10 ctm. na wysokość. **Rożnolita zawartość** (złączenie w jedną przesyłkę próbek, druków i papierów handlowych) za każde 50 gr. 10 mk., przyczem jeżeli przesyłka zawiera a) tylko druki i próbki najmniej 20 mk., b) również papiery handlowe najmniej 50 mk. Waga najwyższa 2 klgr. **Polecenie** przesyłek listowych 50 mk.

Zwrotne poświadczenie odbioru na przesyłki polecone:

a) przy nadaniu 50 mk. b) po nadaniu 100 mk.

Reklamacja przesyłek zwykłych lub poleconych 100 mk

Należytość za doręczenie pospieszne 100 mk.

Żądanie wycofania lub zmiany adresu drogą pocztową 100 m.

Zasadniczo wszystkie przesyłki listowe w obrocie zagranicznym mają być w całości opłacone przez nadawców. Nie opłacone lub nie dostatecznie opłacone przesyłki listowe wszelkiego rodzaju należy zatem zwracać, o ile możności nadawcom celem uzupełnienia brakującej opłaty.

— **Zdolność przewozowa kolei polskich.** Ministerjum kolei żelaznych podaje do wiadomości następujące dane o dokonanych przewozach na kolejach polskich w marcu r. 1922 w zestawieniu z przewozami w marcu 1921 r.

	w marcu r. 19 2	1921
Ogółem przywieziono	9593	7980
a mianowicie:		
I. Naład. na własnych stacjach	7115	5436
II. Przyjęto z zagranicy dla Polski	1328	1147
III. Tranzytowych przez Polskę	1150	1397
Kategorja I. zawiera ładunki:		
Wojskowe	364	108
Kolejowe	670	437
Węgiel Dąbrowski	1132	627
„ Krakowski	417	23
Drzewo opałowe	402	353
„ kopalniane	58	65
Surowce hutnicze	62	98
Ładunki przemysłowe	689	443
Ropa i przetw. naftowe	292	10
Sól kuchenna	40	63
Aprowizacja i rolnicze	12 6	776
Wywóz przez Gdańsk	145	53
Wywóz przez inne punkty graniczne	255	267
Pozostałe wyż. nie wyszczególnione	1335	836
Kategorja II. zawiera ładunki:		
Węgiel z Zagł. Cieszyńskiego	22	95
Węgiel z Zagł. G.-Śląska	679	653
Przywóz przez Gdańsk	292	137
Przywóz przez inne punkty graniczne	335	261

Dane wskazują średnie liczby wagonów za dzień kalendarzowy.

Radjostacja transatlantycka. Min. Poczt i Telegrafu przystąpiło do robót przygotowawczych dla rozpoczęcia budowy transatlantyckiej radjostacji w Warszawie. Według projektu Ministerjum, stacja ze względu na wygody dla publiczności, urządzona będzie w ten sposób, aby wysyłanie i odbieranie radjotelegramów uskuteczniane były wprost ze śródmieścia i wprost syst, radjo bez potrzeby pośrednictwa zwykłego telegrafu między miastem a fortem II, gdzie zbudowana zostanie radjostacja nadawcza; druga radjostacja odbiorcza, będzie ustawiona w jednej z okolic Warszawy. Tym sposobem uniknie się potrzeby przetelegrafowania telegramów i przyspieszy się wymianę korespondencji.

HANDEL.

— TOW. KŁAJPEDZKO-POLSKIE. W Kłajpedzie powstało Towarzystwo handlowe Kłajpedzko-polskie, które ma ująć w swoje ręce całkowity handel między Polską a Kłajpedą.

— CENY SKÓR. (Notowania Stow. kupców polskich.) Ostatnio ceny skór surowych ukształtowały się jak następuje:

Bydlęce świeże za 1 kg. od mk. 52 —610

Cielęce „ „ 1 „ „ „ 750—880

Końskie za sztukę od mk. 7500—9000.

SPRAWY PIENIĘŻNE.

W sprawie kursu marki niem. donosi Agencja Wschodnia. Z powodu pewnej zwyżki marki niemieckiej, ujawniającej się w ostatnich dniach na giełdach polskich, zaznaczyć należy, iż mniemanie, jakoby zwyżka marki niemieckiej oznaczała zniżkę wartości marki polskiej jest nieuzasadniona. **Waluta polska uniezależniła się już od kilku miesięcy całkowicie od marki niemieckiej.** Kurs marki polskiej od kilku miesięcy uzależniony jest ściśle i wyłącznie od kursu waluty światowej standartowej, jaką jest dolar Stanów Zjedn. Ameryki Północnej. Zwyżka waluty niemieckiej jest tylko objawem jej ciągłej i znacznej chwiejności. Nawet w Nowym Yorku w ciągu 2 dni kurs marki niemieckiej podniósł się o 10 punktów w związku z wiadomościami genueńskiemi. Podkreślić jednak należy, iż marka polska, biorąc jej stosunek do dolara, weszła od kilku miesięcy w stan stabilizacji.

Zagranica.

Wystawa przemysłu niem w Moskwie. W kwie rozpoczęły się przygotowania nad zorganizowaniem w ubikacjach „Prowodnika" „Wystawy Przemysłu Niemieckiego". Wystawa otwarta będzie 1 lipca i obejmować będzie eksponaty z dziedziny motorów elektrotechnicznych, maszyn parowych, kotłów, lokomotyw itd. (P. P.)

— WYSTAWY MIĘDZYNARODOWE. We wrześniu odbędzie się w Trjeście wystawa próbek towarowych. Udział w wystawie przyrzekły: Austrja, Węgry, Czechosłowacja, Jugosławia i inne. Pożądanem byłby także udział Polski w wydatnej mierze, ponieważ nieobecność Polski na ostatniej wystawie trjesteńskiej w roku 19 0 wywołało dość złośliwe komentarze o nas w sprawie o opinji kół fachowych tamtejszych.

We Wrocławiu odbędzie się w czasie od 18 do 20 maja r. b. targ techniczny i budowlany, jakoteż wystawa maszyn rolniczych.

W czasie od 3 do 15 czerwca r. b. odbędzie się w Zagrzebiu I Targ zagrzebski.

III Międzynarodowy targ w Libercu (Czechy) odbędzie się między 12 a 20 sierpnia r. b.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcje: Izydor Średzki

Ś. p.

Jan Smiechowski

inżynier dróg i mostów, główny założyciel i prezes Tow. Akc. „Przemysł Chemiczny w Polsce"

Urodzony w Płocku w roku 1853, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł w Grudziądzu dnia 25-go kwietnia br.

Przewiezienie drogich zwłok do grobu rodzinnego w Warszawie nastąpi dnia 28 bm. z domu Tuszewska-Grobla nr. 18, o czem zawiadamiają pozostałe w nieutulonym żalu

żona i siostry.

Cyrk

:-: ZNACZKI :-:
do zbioru poleca pierw. Poznański skład filatelistyczny Wacław WOLA Poznań, Gwarna 19. T. 3924 3925
Cennik wysyłam za 50 mk.

Urzędowe obwieszczenia władz miejskich.
Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow.
nadsekretarz miejski
Damazy Rasikowski w Grudziądzu.

KONKURS.

Magistrat miasta Grudziądza wydzierżawia od 1-go października br. najwięcej dającemu

tartak z kompletn. urządzeniem

położony blisko Dworca w ulicy Dworcowej.
Oferty należy wnosić do Magistratu Ratusz II, Wydział VI, pokój nr. 5, w zamkniętych i zalakowanych kopertach do dnia 11-go maja br. włącznie. Wszelkie wyjaśnienia dot. dzierżawy udziela się w wyżej wymienionym Wydziale. Magistrat zastrzega sobie jednakowoż wybór z pomiędzy najwięcej dających.
Otwarcie ofert przez Komisję Nieruchomości Miejskich nastąpi 12-go maja
Grudziądz, dnia 27 kwietnia 1922.
Magistrat Wydział VI (IIIa)
(—) Wojanowski. 1449

OGŁOSZENIE.
Od dnia 1 maja r. b. tracą swoją ważność wszystkie ulgowe karty dla inwalidów na jazdę tramwajem. Nowe ulgowe karty można odebrać w Elektrowni Miejskiej ul. Trynkowa nr 6/7, lecz tylko za okazaniem zaświadczenia Związku Inwalidów Wojennych. 1443
Miejskie Tramwaje, Elektrownia i Wodociągi.

Prokurator przy sądzie okręgowym w Grudziądzu. 2 J. 2114 21.
Izba Karna Sądu Okręgowego w Grudziądzu na posiedzeniu w dniu 8 kwietnia 1922 orzekła. Osk. Jana Dobslaffa uznaje się winnym wyst. z art. 6 R O P. z 20 lipca 1920, art. 11 rozp. z 31 grudnia 1920 art. 4 ust. z dnia 8 lipca 1921, rozp. z 29 grudnia 1921, art. 1 i 2 rozp. z dnia 16 stycznia 1920, § 47 kk i § 22 ust. z 3 lipca 1918 i za to zasądza się go w myśl art. 4 ust. z dn. 8 lipca 1921 art 9 rozp. z 20 lipca 1920, rozp. z 16 stycznia 1920, i § 22 ust. z 26 lipca 1918 przy zastosowaniu § 73 i 74 kk. na zbiorową karę więzienia przez 7 miesięcy z policzeniem aresztu śledczego od 27 września 1921 po dzień dzisiejszy i na ponoszenie kosztów postępowania karnego, orzeka się konfiskatę kwoty 29 588 mk. i ogłoszenia wyroku w dziennikach „Głos Pomorski" i „Weichselpost" na koszt osądzonego. Od reszty oskarżenia uwalnia się Jana Dobslaffa na koszt Skarbu Państwa. 1439
Dr. Łachecki mp. Dr. Eichhorn mp.

KINO KORSO
Asta Nielsen
w serji II-ej
BŁĄDZĄCE DUSZE do włącz. poniedz. 1 maja

Winiarnia Migodzińskiego
Radzyńska 3.
Od poniedziałku, dnia 1-go maja r. b., codziennie od 5—7 po połudn. i wieczorem od 8 — 1/2 12. 1536
PIERWSZORZĘDNY KONCERT ARTYSTYCZNY.

Zamówienia na
n. torf nadnotecki
przyjmuje 1438
Nadnotecki Dom Handlowy
Odz. Eksport torfu i siana.
Tel. 20. St. Glowacki, Nakło. Tel. 20.

Poszukuję 1436
PENSJONATU
dla 12-letniej dziewczynki (izraelitki) z utrzymaniem i nauką. — Ot. z podan. warunk. nadsyłać WARSZAWA, Piękna nr. 7. J. Widrewicz.

King
Student ze szkoły budowy maszyn poszukuje zaraz pokoju umeblowanego najchętniej w okolicy szkoły. Zgł. do Głosu Pomorsk. pod nr. 1551.

Baczność! **ELIZJUM** Baczność!
W niedzielę, dnia 30 kwietnia o godz. 4 tej po poł. odbędzie się w moim nowoorenowowanym lokalu
poraz pierwszy
koncert artystyczny
Szan. Publiczności zwracam niniejszem jaknajuprzejmiej na to uwagę, że od dnia dzisiejszego odbywać się będą zabawy i koncerty tylko w kółkach tam bijnych.
Wykwintna kuchnia, pierwszorzędny bufet, skora usługa.
Z poważaniem
1537) **Właściciel**

WĘGIEL górnośląski i dąbrowiecki
w partjach wagonowych 1120
polecamy z natychmiastową dostawą
DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY „MERCATOR"
POZNAŃ, Tama Garbarska 4.
Telefon nr. 54—76. Telefon nr. 54—76

Sprzedaże.
Tanio do sprzedania
gramofon (Pathe), prawie nowy, 3 szpilki szafirowe, 1 memorana, 1 sprężyna, 140 płyt, 6 nowych ram do okien zaopatrzonych siatką na lato, 2 rozety na sufit, maszynka do mięsa. Pietruszkowa 81p. lewo. 1541

Różne rzeczy sprzeda 1540
Wehrmeister, Rybacka 48. podwórze I piętro.

LICYTACJA sądowa.
W sobotę, dnia 29 kwietnia, przed południem o godzinie 11, przed cytowana zostanie w podwórzu spedyt. p. Schimmelfenniga, Plac 26 Stycznia, na rachunek dotyczącego 1545
duże beczka z kiszon. ogórk.
ROSIKOWSKI, kom. sądowy.

Kartofle
„Industrie" „Woltmann" wielkie modre i rychłe różowe, jako i w kg latową poleca 1544
Wege, Owczarki
Telefon 792.

WĘGIEL i DRZEWO
pierwszorzędnych gatunków w każdej ilości i na każde telefoniczne zamówienie dostarczamy do domów po cenach najniższych.
Grudz. Spółka Przewozowa i Dom Handl. Bracia Kosińscy
Tel. 81. Trynkowa 3a. Tel. 81.

Młodszego książkowego
fachowca poszukujemy zaraz. — Zgłosz. piśmienne z podaniem pretensji przyjmuje 1437
Dyrekcja Gazowni Miejskiej w Grudziądzu.
w Grudziądzu 1412

Poszukuję natychmiast lub od 1. VII.
stajnię dla 1-2 koni
również wozownię 1434
najchętniej w pobliżu ul. Toruńskiej, Kwiatowej, Brackiej, Chełmińskiej, 23 Stycznia, albo Strzeleckiej. — Łaskawe zgłoszenia uprasz. się na sylać do do skrzynki poczt. nr. 18 Grudziądz

KINO APOLLO
Od dziś! Od dziś!
Wielki film awanturniczy
„INFERNO"
Z treści filmu: Palący pociąg nad przepaścią; Eksplozja pociągu.
W głównej roli: Łucja Dorén.
KINO ORZEŁ
IV. serja.
Człowiek bez nazwiska
p. t.: „Złoty potop"
W głównej roli:
Harry Liedtke, Lori Leux i Paul Otto. 1446

Kupujemy w każdej ilości niepobielany szmelc miedziany
METALPORCELANA,
GRUDZIĄDZ, Tusz. Grobla 50/52.

Buraki pastewne sprzeda. 1559
Glazik, Michale p. Grudziądz.

Kino Skala
Chełmińska 20.
Program od 28 kwietnia do 2 maja. Wielka sensacja. :-: 36 aktowy film
Władczyni Dżungli
z serji:
Dziecko Księżyca.
W głównej roli „Maria Walcamp"
II serja od 3 do 7 maja, pod nazwą:
Tyran Afrykański.

DOM
w Grudziądzu, III piętr. z podwórzem, ogrodem owocowym i chlewami, nadający się do wszelkiego przedsiębiorstwa, jest zaraz na sprzedaż. Oferty proszę nadesłać pod nr. 1431 do Głosu Pomorskiego.

Skład kolonialny sprzedam 1554
Gelbudzka 5.

Na sprzedaż
dobrze utrzymane
pianino i garnitur pluszowy
Sienkiewicza 9 I na prawo.

Sprzedamy bardzo tanio
ca. 1440
20.000 ctr. torfu prasowanego
suchego, z własnej kopalni nadnoteckiej, do odstawy szkutami.
Tow. „Torf"
Poznan
ulica Sew. Mielżyńskiego 1.

Polski DOM HANDLOWY
GRODNO
ulica Brygidzka 7. Telefon 247.
Adres Telegr. — Grodno Polhandel.
Ziemniak stołowych i fabrycznych, cebuli, słomy prasowanej siana i makuchów, drzewa na opał i budulec
— dostarcza w każdej ilości —
tanio i na warunkach -o- dogodnych. -o-

Kapitalista poszukiwany
z 2—3 mil. mrkp., który chciałby swój kapitał ulokować na utworzenie drogerji i laboratorjum bezkonkurencji w średniem ożywionym mieście na Pomorzu. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Głosu Pomorsk. pod nr. 1326.

King
BACZNOŚĆ!
Przyjmuję bieliznę do prania na dom i reperację. Zgł. do Głosu Pomorsk. pod nr. 1543.
Wykonuję
Kostjumi, 1542
sukienki balowe po niskich cenach.
R. KAMIŃSKA, Forteczna 5a

Posady.
Poszukuje się
Elektro-montera
w poważnym wieku, wyszkolonego ślusarza lub tokarza jako kierownika przemysłowej fabryki w pobliżu Bydgoszczy. Oferty pod nr. 740 do biura ogłoszeń C. B. „Express" Bydgoszcz.

Książkowej
po polsku i niemiecku mów ąca. poszukuje się zaraz.
Tartak, Dworcowa 13/15

Ru ynowny podróżujący na miasto Grudziądz dla poważnej hurtowni kolonialnej poszukiwany. Zgłoszenia do adm. Gł. Pom. pod nr. 1553.

DZIEWCZYNA 1542
na cały dzień potrzebna Spółka Techniczna Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 13

Różne
TUSZEWO. 1550
W sobotę, dnia 29. bm. **zabawa taneczna.** Początek o g. 8 wiecz. na którą uprzejmie zaprasza Gospodarz.

Zguby.
Zaginął pies 1558
biały szpic, wabi się „Puszek". Uprasza się o zwrot za nagrodą ul. Szmelecha nr. 1, I. Rz.

Urzędom Stanu Cywilnego
dostarcza natychmiast formularzy polskich do **ksiąg urodzeń, ślubu, zgonu**
Drukarnia Pomorska T. A.
Grudziądz.

Maszynista (wyuczony kowal), który już ewent. w cegielniach pracował, natychmiast poszukiwany.
Cegielnia Kiepert Chemno. 1447

Szafa do ubrań i bieliziarka, tak nowe, tanio na sprzedaż. Nadgórna 38 1 p. 1549

SPRZEDAWACZKA
lecz tylko z branży obuwia może się zgłosić.
Centralny dom obuwia
Cz. Świętochowski
Stara 14. 1448

Poszukuje się zaraz
gospodyni
w średnim wieku na probostwo na wsi z małem gospodarstwem. Oferty wraz z żądaniem pensji i świadectwami proszę skierować do Głosu Pom. pod nr. 1552a.

Mieszkania
Poszukuje się
pokoju umebl.
Zgłosz. upr. się przesłać do Głosu Pomorsk. pod nr. 1552.

Cyrk